

Łódź

CENA NUMERU
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5—

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się.

1932 r.

PRĄD

Poniedziałek 4-go stycznia

№ 4

Z DALEKIEGO WSCHODU

LONDYN, 3. 1. — Dzienniki donoszą z Szanghaju, że ostatnia ofensywa japońska w Mandzurji wywołała wielkie poruszenie w kołach buddyjskiego duchowieństwa zakonnego, które liczy przeszło 800,000 ludzi. Mnisi buddyjscy mają zamiar poprzeć z bronią w ręku Chińczyków w ich walce z obcym najeźdźcą. Mają oni stworzyć 200,000 armję, która wyru-

szy przeciwko Japończykom, o ile wojska japońskie przekroczą wielki mur chiński.

NANKIN, 3. 1. — Nowy minister spraw zagranicznych natychmiast po objęciu swoich funkcji ogłosił oświadczenie, w którym m. in. jest powiedziane, że „wbrew życzeniom świata cywilizowanego, które znalazły swój wyraz w uchwałach rady Ligi narodów, militaryści

japońscy stworzyli w Mandzurji sytuację, nie odróżniającą się niczem od stanu wojny”. „Zadaniem nowego rządu będzie — mówi dalej deklaracja — zakończyć ten stan wojny, a tymczasem rząd postanowił wywierać odpowiedni nacisk na marszałka Czang-Sue-Liang, któremu przesłany już został rozkaz obrony Chin-Czou za wszelką cenę”.

Napreżenie w Indjach

LONDYN, 3 stycznia. — Według wiadomości z Indji sytuacja staje się z dnia na dzień krytyczniejsza. Gabinet tutejszy przesłał rządowi indyjskiemu instrukcje energicznego zwalczania akcji antyangielskiej kongresu nie wyłączając aresztowania wszystkich przewodców hinduskich z Gandhim na czele.

Londyn, 3 stycznia — Donoszą z Bombaju, że ubiegłej nocy przed domem, gdzie mieszka Gandhi, zebrał się olbrzymi tłum, który oczekiwał na aresztowanie Mahatmy. Gandhi poczynił wszystkie przygotowania w oczekiwaniu swego uwięzienia. Zamierzał on wziąć z sobą szal wełniany, szatę płócienną, przybory do prania i suszenia bielizny, oraz 10 książek, wśród których książkę Mac Do-

nalda.

Londyn, 3 stycznia. — W odpowiedzi na depezę Ghandiego wicekról odpowiedział, że tak on sam jak cały rząd ubolewają nad rezolucją, przyjętą przez kongres, przewidującą powrót do akcji nieposłuszeństwa cywilnego w razie niewykonania pewnych warunków, szczególnie wobec zamiaru rządu brytyjskiego w Indjach przyspieszenia dążenia do reformy konstytucji, co stwierdza deklaracja premiera. Nie można żadnemu rządowi stawiać warunków, posługując się pogroźkami — oświadczył wicekról. W końcu depeza wicekróla stwierdza, że odpowiedzialność za akcję kongresu spadnie na Ghandiego i członków kongresu, rząd zaś uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby tę akcję zwalczyć.

Fenomeny atmosferyczne

BUENOS-AIRES, 3. 1. — W mieście Rosario, prowincji Santa Fe, wydarzył się ciekawy fenomen meteorologiczny. W czasie wielkiego upału i pięknej pogody, skoncentrowały się nagle nad miastem chmury i w wirowym ruchu zaczęły się opuszczać coraz niżej, przybierając formę ogromnego prostego stożka. Z chwilą zetknięcia się chmur z ziemią powstała trąba powietrzna, która wyrządziła w dzielnicy, zamieszkałej przez sfery robotnicze, wielkie szkody materialne. Jeden z robotników, porwany wirem trąby i rzucony o ścianę jednego z budynków, doznał złamania ręki, drugi, rzucony o słup telegraficzny, doznał bardzo ciężkich obrażeń wewnętrznych.

Fenomen meteorologiczny wywołał wśród mieszkańców dzielnicy robotniczej miasta Rosario prawdziwą panikę.

BUDAPESZT, 3. 1. — Wedle informacji dyrekcji kolei w całym kraju szaleje orkan śnieżny, który spowodował zastój w ruchu kolejowym między wieloma miejscowościami, zwłaszcza na obszarze dystryktu Debreczyńskiej.

Wedle dalszych informacji przerwano ruch kolejowy wskutek ogromnych zasp śnieżnych na 30 liniach bocznych we wschodniej części kraju. Również i w innych częściach kraju grozi przerwanie ruchu kolejowego. Dziś wieczorem na stacji granicznej Lakosha za zatrzymany został orient-ekspres, który przypuszczalnie jutro wyruszy w dalszą drogę.

Wedle ostatnich relacji orkan osłabił, tak iż jest nadzieja, że normalny ruch kolejowy zostanie przywrócony w ciągu dnia jutrzejszego.



Oszczędzaj na elektryczności!



Poruszenie w Niemczech

BERLIN, 3. 1. — Doniesienia z Warszawy o mającym nastąpić rychło podpisaniu polsko-sowieckiego paktu o nieagresji, podobnie, jak rewelacje „Journala” o krokach ambasadora niemieckiego w Moskwie, von Dircksen. W związku z tem oświadcza rząd niemiecki półoficjalnie, że istotnie von Dircksen rozmawiał z Litwinowem o francusko-sowieckim i polsko-sowieckim pakcie o nieagresji, oraz o rokowaniach rosyjsko-rumuńskich. Jednakże von Dircksen nie wyraził „niezadowolonia rządu niemieckiego” z powodu rokowań sowiecko-rumuńskich, ani też nie podniósł zarządzeń co do stanowiska Rosji w kwe-

stji reparacji, jak twierdził „Journal”. Podobne insynuacje prasy francuskiej są więc tylko próbą stworzenia antyniemieckiej atmosfery, oświadcza Berlin, ponieważ rozsiewanie podobnych wiadomości może tylko wzbudzić niepokój w południowo-wschodniej Europie.

To dosyć niezręczne tłumaczenie się Niemiec potwierdza podejrzenia, że „Journal” miał słusność i że ambasador niemiecki w Moskwie dał wyraz zaniepokojeniu rządu Rzeszy nową aktywnością polityki zagranicznej Sowietów, która teraz Niemcom spędza sen z oczu.

Sprawa więźniów brzeskich

Głosy obrony

(50-ty dzień rozpraw — c, d.)

RZEMOWIENIE ADW. LEONA BERENSONA (c, d.)

A więc — mówił w dalszym ciągu adw. Berenson — ówczesny premier (marsz. Piłsudski) jak wynika z jego wywiadu z dnia 14-go września 1930 r., nie był poinformowany o tem, że się zamach przygotowuje, bo napewno, gdyby to było mu znane, o temby nie przemilczał. Z tego wywiadu okazuje się jednak, że inne były powody aresztowania, niż oskarżenie o zamach. W wywiadzie powiedziano, że „aresztowania są wypadkowe”, i że autor wywiadu mógłby wybierać co piątego, lub co dziesiątego. Zupełnie tak, jak w średniowieczu w stosunku do jeńców, z których co piąty, co dziesiąty, czy co dwudziesty, byli wybierani. Chodzi tu nie o oskarżenie o zamach, bo podstawy ku temu są kruche, lecz chodzi o postrach i dlatego wybiera się co piątego i co dziesiątego. Tak wygląda ta sprawa w oświetleniu najlepszego komentatora, jakiego mamy dla zjawisk rządowo-państwowych.

Analogie z historii

Adw. Berenson przytacza dwa znane z dziejów Polski fakty aresztowania posłów. Pierwszy raz — mówi obrońca — odważył się na to Repnin, a po raz drugi Siewers. Za Repnina porwano posłów za Wisłę i traktami na Brześć powieziono do Kalugi, w drodze nie katując nikogo. Piszę o tem, jako o zuchwałym i bezprzykładnym targnięciu się na opozycję, Kraszewski. Po raz drugi odważono się na to za czasów sejmiku grodzieńskiego, kiedy to kozacy „pobrali posłów grzecznie pod ręce, posadzili na bryczki i wywieźli”.

Analiza Brześcia

Po zarządzonej przez sąd przerwie adw. Berenson przemawiał dalej i mówiąc o Brześciu, zadaje sobie pytanie czem wytłomaczyć to, co się tam działo. Musieliśmy zacząć badać — mówi dalej obrońca — to ostatnie pięćdziesiąt lat życia polskiego, t. j. od czasu, kiedy czerwone słonce majowe nad Polską zabłysło. Zaczęliśmy badać i zauważyliśmy, że przeciwko sobie powstały dwie siły, jedna to ta, która reprezentuje oskarżenie, a druga to ci znowu, których reprezentują zasiadający na ławie oskarżonych, ta „nieznaczną”, zdaniem p. prokuratora, część społeczeństwa. Obserwując życie publiczne na podstawie wyurzeń tych co są u władzy, można wyciągnąć wnioski o sponiewieraniu zupełnym konstytucji, o oplwaniu instytucji prawodawczych. Obrońca kwestionuje stosunki cenzuralne z punktu widzenia wolności prasy, uważa, iż prawo zgromadzeń uzależnione jest często w praktyce od woli pałkarzy. Mówi dalej z kolei o zagrożonej niezawisłości sądownictwa. O stosunkach w kraju decyduje jedna postać, o której p. Antoni Anusz powiedział, że ma tyle władzy, ile tylko zechce i posiada najświętsze prawo do tego, by wypowiedzieć się, jaka forma ustrojowa winna w Polsce panować. Tych, co ośmielili się to prawo kwestionować nie daj Boże atakować to stanowisko, traktowane jako wrogów państwa.

Błaganie o uczciwość

Aby się przekonać, że opozycja — mówi dalej adw. Berenson — nie uważała zbliżających się wyborów za rzecz normalną, wystarczy przeczytać fragment końcowy listu marsz. Daszyńskiego do Prezydenta, w którym człowiek ten błaga, zebrze o „czyste wybory”.

To jest miara sytuacji, jaka w kraju pa-

nowała. Wiedzano, że gra o wybory będzie straszna. Przeczuwano też terror wyborczy. Ta metoda terroru szła u nas od maja 1926 roku. To stałe lżenie opozycji, deptanie przeciwników, to było to przygotowanie do rozwinięcia potężnej metody postrachu.

Metoda postrachu

Wiał ten postrach i z tego szeregu wywiadów które się ukazały przed wyborami, które zawierały na potworniejsze, największe oskarżenia. Ta metoda strachu swój kulminacyjny punkt osiągnęła we wrześniu 1930 r. Odczuli to wszyscy ludzie, którzy [od kilku lat byli na indeksie życia państwowego w Polsce.

Polityka zemsty

Pan prokurator Grabowski — mówi obrońca — ironizował tu „tę zemstę”, stwierdzając, że obóz pomajowy nie stosował jej nigdy. Adwokat przytacza nazwiska osób, które zemstę tę na sobie odczuli, a które są już powszechnie znane. Nie można tego tak lekko traktować, jak to zrobił pan prokurator. Analiza tych uczuć nienawiści tryskających z całego procesu — świadczy, że oskarżeni, a przede wszystkim Liberman, byli tem uczuciem znaczeni — i jeżeli przeszli kalwarię, to dlatego, że byli zawałdźrogami w najszlachetniejszym pojęciu byli kulą u majowego regime'u. Obrońca przechodząc do innych oskarżonych upatruje również element zemsty w stosunku do ich osób.

Gdzie są ramiona?

Nawiązując do powiedzenia pana prokuratora Rauzego o „mózgu, sercu i ramionach „Centrolewu”, adwokat Berenson ironizuje te porównania, zapytuje co się stało z pozostałymi „ramionami” PPS., z przewodniczącymi OKR. Zagłębie, Borysław i inne. Tym ramionom — twierdzi obrońca — pan prokurator dał urlopy, albo je zgilotynował, jak zgilotynował cytaty, o których mówił tak obszernie kolega Szumański.

Umarzam sprawę

W sprawę został wplątany pos. Dębski. Bo były pogłoski, że narodowa demokracja pójdzie razem z PPS. Gdy okazało się, że ta koncepcja była nieaktualna, sprawę pos. Dębskiego umorzono. Ale któż zwróci mu dni i noce w Brześciu przebyte? I rzecz charakterystyczna — decyzja brzmi: „Umarza się sprawę”. Tak prosto. A wszak wiemy, że nawet w takiej sprawie o zamach na Purzyckie go, decyzja umarzająca zawiera 24 stronicie uzasadnienia. Tak, więc, gdy się obywatela aresztuje w mocy, wywozi do twierdzy i wystawia na wiadome dalsze konsekwencje — to wystarczy potem napisać „umarzam sprawę”.

W dalszym ciągu obrońca uważa, że z chwilą aresztowania posłów nie było żadnych dowodów, starano się je zbierać następnie.

Tem się tłumaczy również stanowisko na rozprawie obrońców — którzy są zawsze tam, gdzie idzie bój o prawo. I tak będzie za wsze, choćby nie wiem jakie pogrożki padały z oficyn „Gazety Polskiej”.

O beczkach dynamitu

Następnie powraca jeszcze adwokat Berenson do kwestji braku wszelkich dowodów i podejrzeń co do zamachu na rząd ze strony „Centrolewu”. Mówca wywodzi, że jeżeli władze miały takie doniesienia, to dlaczego telerowały to, dlaczego dano pozwolenie na manifestację 14 września? Badaliśmy w tej sora-

— mówi adwokat — świadka Kaweckiego. Powiedział on, że pozwolenie musiał dać, gdyż inaczej spotkałyby go wymówki ze strony części społeczeństwa. Gdy go zapytałem kto by robił te wymówki — oświadczył: „No chociażby pan mecenas”. Więc jakto, w całej Polsce rozkładano worki z dynamitem — pan Kaweckie mówi: „Niech lepiej cała Polska pójdzie w powietrze — ale niech do mnie pan Berenson nie ma pretensji”. Tak w karykaturze wygląda to, co ci panowie prezentowali tutaj sumieniu sędziowskiemu.

Nie panowie Sędziowie, Nikomu się w Polsce o zamachu nie śniło i dopiero ta zmosfera się zjawiła, gdy potrzeba było dać to straszne uderzenie — wtedy gdy mieli iść obywa-tele do urny.

Wina systemu

Panowie prokuratorzy, występując tu w obronie systemu, starali się dyskredytować ludzi z drugiego obozu. Najbardziej bolesne — to te poniżanie z najwyższych przedstawicieli sądownictwa polskiego. To nie jest oskarżenie, to jest wina systemu. Kto jest przeciwny niewolnicznemu podsłuchowi, tego się depcze, z błotem miesza. Wytykano tu tym ludziom i emeryturę i adwokaturę, która dopóty się nie podoba, dopuki się samemu jej nie zechce.

Rola sądu

Wysoki Sądzie. Tutaj nikt z nas nie prowadzi indywidualnej obrony, My rozumiemy że to jest walka 2 światów, i że proces tej walki nie zlikwiduje, i że oskarżeni wyjdą ztąd z tem samem umiłowaniem prawa i nienawiścią do bezprawia, niezależnie od tego — czy pójdą do więzienia czy na wolność Sąd został w tę grę wciągnięty.

Wyrok panów powinien i może stać się hymnem na cześć prawa i wolności, by odbił się głosem echem po całej Polsce, jak długa i szeroka — we wszystkich chatkach chłopskich, izbach robotniczych.



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polacane proszki ludzako do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin”, w oryginalnem opakowaniu Gaseckiego.

KRONIKA

Decydujące zwycięstwo wódki

STYCZEN

KALENDARZYK

Poniedziałek

Tytusa Flawiana

Pod kołami samochodu

(a) Na ulicy Piotrkowskiej 192 dostała się pod koła samochodu przechodząca przez esdnię 27-letnia Jadwiga Borowska, zamieszkała przy ulicy Wiznera 19. Borowska odniosła ogólne obrażenia ciała. Poszkodowaną opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

Szofera samochodu Józefa Woźnika policja za nieostrożną jazdę pociągnęła do odpowiedzialności karnej.

Skutki ślizgawicy

(a) Na ulicy Rzgowskiej przechodzący przez jezdnię 28-letni Stefan Solura zamieszkały przy ulicy Modrej 16 poslisnął się na oślisłej szynie tramwajowej i upadł tak nieszczęśliwie że złamał nogę.

Rannego po nałożeniu opatrunku przewieziono w stanie osłabionym do szpitala.

Zatrucie gazem świetlnym

(a) W mieszkaniu własnym przy ulicy Wawelskiej 19 uległ zatruciu gazem świetlnym Antoni Mrówczyński.

Mrówczyński przyrządzając wieczorem kolację, niedokreślił dokładnie kurka gazowego wskutek czego gaz ulatniając się wypełnił pokój, w którym spał Mrówczyński.

Gdy rano przybył kolega Mrówczyńskiego by według przyjętego zwyczaju wspólnie udać się na spacer zastał drzwi mieszkania zamknięte, zaś z mieszkania dobywał się ekliwy zapach gazu.

O spostrzeżeniu swem zawiadomił niezwłocznie sąsiadów, którzy wyważyli drzwi i wynieśli zatrutego i nieprzytomnego już Mrówczyńskiego.

Wezwany lekarz dogotowia udzielił za trudem pierwszej pomocy.



Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach, bezsenności, złym samopoczuciu, pobudzeniu, należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką „Franciszka-Józefa”.



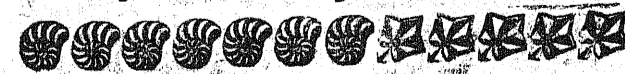
Elektryczne grzebienie ondulacyjne

z baterijką i żarówką kontrolną do pielęgnacji i ondulacji włosów wysyła.

OZDOBNY PREZENT!

Cena zł. 13. — W razie nieskuteczności zwrot pieniędzy

■ R. J. SZUC, POZNAŃ, RYBAK 71-8. ■



Pamiętajcie o zielonej wstążce



HELSINKI, 3. 1. — Dalsze wyniki referendum ludowego w sprawie prohibicji na ogół potwierdzają obraz pierwszych obliczeń. Dotychczas za utrzymaniem prohibicji oddano 123 tysiące, za zniesieniem prohibicji 355 tysięcy głosów, czyli 73 procent. Większość antyprohibicyjna przeszła wszelkie oczekiwania, okazując w jaskrawym świetle rozbieżność między ustawą prohibicyjną a poczuciem prawnym ludności.

Wyniki dotychczasowe obejmują połowę wszystkich okręgów. Zasadnicze zmiany w wynikach z pozostałych okręgów są nieprawdopodobne. Szacunkowo ostatecznie 70 procent głosowało za zniesieniem prohibicji. Parlament ma się zebrać 19 stycznia. Rząd przygotowuje projekt ustawy alkoholowej, oznaczający całkowitą likwidację prohibicji.

Cięściowa likwidacja powiatu Słupeckiego Nowy podział terytorjalny

(a) Jak to już podawaliśmy kilkakrotnie projektowane oszczędności w administracji państwowej między innymi przewidywały reorganizację podziału terytorjalnego województwa, na jednostki administracyjne 1-ej instancji, a mianowicie redukcję liczby powiatów.

W pierwszym rzędzie likwidacji miał ulec powiat Słupecki. Obecnie dowiadujemy się, że sprawa likwidacji wymienionego powiatu jest już ostatecznie rostrzygnięta i roz-

poczęto wstępne prace nad zjednoczeniem powiatów Konińskiego i Słupeckiego pod jedną nazwą.

Wchodzące w skład dotychczasowego powiatu Słupeckiego gminy włączone zostaną do powiatu Konińskiego który w ten sposób liczyć będzie 26 gmin wiejskich oraz 10 gmin miejskich, stanowiąc największy powiat w województwie.

Fatalne następstwa manipulowania bronią palną

(a) Do mieszkania Kazimierza i Bronisławy Ptaszyńskich zamieszkałych przy ulicy Zgierskiej 102 w dniu wczorajszym w godzinach porannych przybył w odwiedziny kuzyn ich Mieczysław Jakubowicz zamieszkały przy ulicy Szerokiej 4.

W czasie pogawędki rozmowa zeszła na temat broni palnej. W pewnej chwili Jakubowski wyciągnął rewolwer, posiadany bez zezwolenia i począł nim manipulować, pokazując w jaki sposób ładuje się rewolwer. Gdy oboje Ptaszyńscy z zainteresowaniem przyglą-

dali się popisom kuzyna, nieoczekiwanie padł strzał i kula utkwiała w udzie Bronisławy Ptaszyńskiej, raniąc ją ciężko.

Ptaszyńska padła na podłogę we krwi. Do rannej wezwano natychmiast pogotowie ratunkowe, lekarz którego po nałożeniu opatrunku przewiózł ranną w stanie ciężkim do szpitala.

Równocześnie powiadomiona policja zatrzymała Jakubowicza do czasu przeprowadzenia dochodzenia, oraz skonfiskowała nielegalnie posiadaną przez niego broń.

Wynik niedzielnych „zabaw”

(a) Na sali tańca przy ulicy Limanowskiego 57 powstała sprzeczka o tancerkę, a następnie bójka między 23-letnim Feliksem Kaczewskim, zamieszkałym przy ulicy Gąsiej 9, a 26-letnim Janem Brustowskim zamieszkałym przy ulicy Szarej 2.

Obaj awanturnicy odnieśli liczne rany klute. Na sali powstał popłoch. Przybyła policja zatrzymała nożowników i przeprowadziła ich do komisariatu; gdzie wezwany lekarz pogotowia opatrzył im rany. Pijaków zatrzymano w areszcie do czasu wyrzuczenia.

(a) U zbiegu ulic Południowej i Kilińskiego pobity został przez nieznaną sprawcę znajdujący się w stanie pijanym 36-letni Wiktor Gruszka, zamieszkały przy ulicy Mławskiej 11.

Gruszka przechodząc pijany, zaczął grupę przechodniów, którzy zareagowali ostro i rozbili mu kijami głowę i okaleczyli ręce.

Wezwany lekarz pogotowia opatrzył poranionego pijaka.

ZAWODOWE KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

FR. GRĘTKIEWICZA

w Łodzi, Iotrkowska 111. Telef. 175-35.

Garaże i warsztaty Al. Kościuszki 68, telef. 122-90, dawna Y. M. C. A.

Wykłady rozpoczynają się 7/1. 1932 r.
Informacji udziela i zapisy przyjmuje kancelaria szkoły od godz. 9 rano do 8-ej wiecz.
Wynajem garaży — Remont samochodów — Orzeczenia techniczne.



CODZIENNIE ŚWIEŻA

czekoladę i cukry

otrzymasz po cenach przystępnych w
nowo otwartym sklepie przy fabr. cukrów i czekolady

K. Gostomski

w Łodzi, Napiórkowskiego 23.
TELEFON 156-56. : (przy placu Reymonta)

Czy choroby płucne są uleczalne?

rzy astmie katarze szczytów w płuc, chronicznym kaszlu, flegmie, dłu gotrwałem zachrypnięciu, winien czytać każdy broszurkę pod powyższym tytułem. Autor p. Dr. Guttman, b. naczelny lekarz Finsenowskiego zakładu kuracyjnego, wskazuje w sposób zupełnie dostępny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrzymuje taką na żądanie za darmo i bez opłaty porta. Należy napisać pocztówkę (ofrankowaną 35 gr.) z podaniem dokładnego adresu do: Puhmann & Co, Berlin 792 Muggelstrasse 25-25a.



NIGDZIE TANIEJ NIE KUPICIE

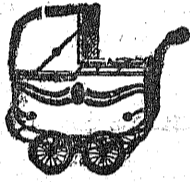
ŁÓŻKA metalowe. **MATERACE** wszelkiego rodzaju. **WÓZKI DZIECIĘCE** w najwięcej wyborze i t. p.

poleca
najstarsza fabryka mebli żelaz.

J. B. WOLKOWYSKI

Łódź, Narutowicza 11 tel. 137-70

UWAGA: Łóżka dziecięce z siatkami i materacami drucianymi od zł. 40.



Wózki dziecięce, łóżka metalowe, materace hyz. spręż. „Patent“ wyzmaczki, amer. u my w a l k i, Na dogodnych warunkach w Fabrycznym Składzie „DOBROPOL“
Łódź, Piotrkowska 73, tel. 158-81. w podwórzu

Różne

DO WYNAJĘCIA (zaraz) sklep z mieszkaniem 2 pokoje z kuchnią ul. Przejazd 86 wiadomość u goś podarza

PRZYJMUJE zamki i zatrząski do śniegowców oraz odświeżam śniegowce. Zachodnia 51, front II p. wejście z podwórza. Cwejgen berg

BATERJE anodowe Maksima z gwarancją, najświeższe i najtańsze. Fabryka w Łodzi, Abramowskiego 7, (b. Gubernatorska).

KONSUM

PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE” S.A.

ROKICIŃSKA 54.

Dojazd tramwajami 10 i 16

ODWIEDZISZ NAS,
A PRZEKONASZ SIĘ, JAK
1000-ce osób

PRZED WAMI, ŻE

nasze ceny
SĄ
nadzwyczaj niskie

„KONSUM”

przy „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE” S.A. Rokicińska 54

Dojazd tramwajami 10 i 16.

DR, MEDYCYNY

Reicher

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Leczenie djatermją, Elektroterapia

POŁUDNIOWA Nr. 28

Tel. 201-93

od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedzielę od 9-1 p.p.

Dla niezamożnych ceny lecznic.

DRUCIANE Parkany, Plecionki. Tkaniny. Gazy miedź do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrobia i poleca

RUDOLF JUNG
Łódź, Wólczańska Nr. 151
Telefon 128-97.

Składajcie ofiary na najbiedniejszych

REFORMACKIE pigułki ZAKONNIK

znane od 1602 roku.

Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpień wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy, uśmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym.

Użycie: 1 do 2 pigulek na noc.
Cena pud. zł. 1,35 wyrobu apteki

Karczewski, Tuszyński, Warszawa, Trębacka 4
Żądać w aptekach i składach z „Zakonnikiem”

POPIERAJCIE L. O. P. P.

Dźwiękowy Teatr Wielki

CASINO

Od dnia 25-go grudnia 1931 czaruje i zachwyca swą grą

RAMON NOVARRO

bożyszczę kobiet całego świata w filmie

Nadprogramy i tygodnik dźwiękowy

„Nad Ranem”

wg. powieści Artura Schnitzlera p. t.

„GRA O BRZASKU”

Początek seansów w święta o godz. 12-iej w poł.

1-szy dźwięk. Kino Teatr w Łodzi

SPLENDID

ulica Narutowicza 20

Dyrekcja kino teatru Splendid, pragnąc swoim stałym bywalcem uprzyjemnić święta, zaangażowała wyborną orkiestrę pod Dyrekcją p. LEWAKA, która grać będzie podczas przerw każdego seansu. Wielki przebojowy program świąteczny W piątek 25 b. m. premiera

„BAL W OPERZE”

To sześćdziesiąt najpiękniejszych kobiet — roznamiętnionych pocałunkami przy musującym szampanie — to bezpamiętne dążenie do czarującego sam na sam — przebojowe melodie; tango „Santa Lucia” i walc ang. „Muzyka tanciec i noc” W foliach głównych: Liana Hajd, Iwan Petrowicz, Georg Alexander Nadprogram „Micka Maus” groteski kreskowa oraz specjalny świąteczny dodatek i aktualności krajowe. Początek seansów w święta o godz. 2 w poł. W piątek, sobotę i niedzielę od 12-3 seanse po cenach niższych.